

niedziela, 22.04.2018

ZAMYŚLENIA NA IV NIEDZIELĘ WIELKANOCNĄ

Czwarta Niedziela Wielkanocna nazywana jest Niedzielą Dobrego Pasterza. Rozpoczyna ona tydzień modlitw o powołania kapłańskie i zakonne. Jezus, Syn Boży, przedstawia się jako Dobry Pasterz, który troszczył się o swoją owczarnię. Posiada On władzę od Ojca, z którym stanowi jedność. Jezus odrzuca posłannictwo polityczne i ogłasza królestwo Bożego oparte o przykazanie miłości, którego granicę stanowi wiara w Niego. Natomiast do swojego królestwa zaprasza każdego, kto pragnie wypełniać wolę Ojca wyrażoną w ewangelicznej nauce.

Misję Dobrego Pasterza mają kontynuować na ziemi wyświęceni kapłani. Istnieje kapłaństwo powszechne, w którym otrzymują udział wszyscy ochrzczeni, i kapłaństwo urzędowe, zwane też służebnym, które jest przekazywane przez sakrament święceń. Kapłaństwo powszechne uzdalnia i zobowiązuje wiernych do udziału w kulcie Bożym. Kapłaństwo urzędowe udziela natomiast świętej władzy, mocą której kapłani służą ludowi Bożemu przez nauczanie, sprawowanie kultu Bożego i duszpasterstwo. Kapłaństwo zostało ustanowione dla ludzi, którzy potrzebują zbawienia.

Księża znajdują się między ziemią a niebem. Jedni są młodzi, szczupli, wysokiego wzrostu, inni zaś starzy, grubi i tak niscy, że na ambonie wspinają się na palce, żeby było ich dobrze widać. Jednak wszyscy księża przybliżają do Chrystusa, karmiąc słowem i łaską Bożą. Jako dziewięćdziesięciolatek ks. Jan Twardowski stale powtarzał: „Jestem szczęśliwym księdzem”. Kochał kapłaństwo, kochał Kościół, któremu służył tak wiernie, jak potrafił. Przede wszystkim jednak kochał Jezusa. Sam stwierdził w „Autobiografii”: „Zakochałem się w Jezusie i nie spotkałem nikogo piękniejszego niż On”. Sens życia stanowiła dla niego Eucharystia i modlitwa. Mówił: „Kapłaństwo jest łaską, trzeba ufać tej łasce. Trzeba ufać Temu, który prowadzi. Dla mnie kapłaństwo to jakaś niezwykła fascynacja osobą Pana Jezusa”.

Bóg sam wybiera człowieka, a „odpowiedzieć na powołanie znaczy pozwolić wprowadzić się na drogę wiodącą do Chrystusa” – zauważa papież Franciszek. Kapłaństwo nie opiera się na naturalnych zaletach lub osobistych osiągnięciach któregokolwiek z powołanych. To przede wszystkim życie eucharystyczne. Pismo Święte mówi otwarcie o ociężałości Dwunastu, o ich chwiejności i niewierności. Ich powołanie pochodziło wyłącznie z wolnego wyboru Jezusa. Jako reprezentanci Jezusa kapłani wciąż od nowa, sprawując Eucharystię, uobecniają Jego zbawcze wydanie się na śmierć. I w ten sposób wypełniają testament Mistrza: „To czyńcie na moją pamiątkę”.

Zakończeniem refleksji dotyczącej kapłaństwa niech będą słowa modlitwy za kapłanów: Panie i Boże nasz, ześlij Twojemu ludowi świętych kapłanów, którzy będą pachnieć owcami. Niech będą podporą w trudnościach, braćmi w potrzebach, aby Ciebie słowem, czynem, miłością wprowadzali w serca ludzkie i trudy codziennego życia. Niech stają się odbiciem Twego Świętego Oblicza, niech pozostaną wierni Tobie, Twojemu Kościołowi i swojemu powołaniu, aż do ostatniej chwili swego życia.